

WOLNI I SOLIDARNI



SOLIDARNOSCI WALCZĄCA

DWUTYGODNIK ORG. SOLIDARNOSĆ WALCZĄCA ODDZ. POZNAŃ

NR 13/92

13.06. - 26.06.1988.

CENA 10.-

Wybory to farsa

Wybory to farsa. Dopóki nie będzie możliwości swobodnego zgłaszania kandydatów rzeczywiście reprezentujących społeczeństwo, dopóki nie będzie realnej, rzetelnej kontroli nad przebiegiem głosowania, jedyną, realną postawą jest bojkot.

Zo Polską demokratyczną i niepodległą, rządem suwerennym, rzeczywiście wybranym i odpowiedzialnym przed społeczeństwem i prawdziwą reformą gospodarczą, o której przestanie się mówić a zaczęnie ją realizować - głosować możemy w zakładach pracy i na ulicy - w czasie strajków i manifestacji. Niech nasz udział w tym głosowaniu, w tych wyborach będzie powszechny. Pseudowybory do Rad Narodowych zignorujemy.

Poznań, 1.06.88 r.

Solidarność Walcząca
Oddział Poznań

wywiad SW - STEFANEM BOBROWSKIM

Pyt. Jak oceniasz wydarzenia ostatnich tygodni w Polsce?

Odp. Strajki, przynajmniej te pierwsze, nie były przygotowane. Czas i miejsce były dla wielu spośród nas zaskoczeniem i choć SW ma w swoim programie wpisany taki właśnie scenariusz zdarzeń - strajki wybuchające spontanicznie gdzieś w Polsce - sam nie sadziłem, że będzie to właśnie np. Bydgoszcz i Inowrocław. Zresztą to piero po rozpoczęciu się strajku w Powiełucie i gotowości strajkowej a następnie strajku w Stalowej Woli, pojawiły się porównania do sytuacji z lipca 1980 roku, przesvědzenie, że jest to początek lub zapowiedź przekładu. Po rozpoczęciu się 2 maja strajku w Łodzi i brutalnej akcji 20 w Łucie im. Lenina ujawniła się potrzeba akcji solidarnościowej w kraju. Były wezwania PRW, ogniw regionalnych "S", nie było jednak wystarczającej determinacji wśród ludzi i przede wszystkim odpowiednich przygotowań i organizacji. Początek maja pokazał, że "S" przetrwała jako symbol, nie okazała się jednak zdolna zorganizować strajki w skali kraju. Struktury regionalne i zakładowe bardzo często obywateli się fikcyjne, zawadzili także działacze zpowinając, że ich miejsce jest wśród strajkujących załóg.

ostatnie wydarzenia pokazały także, że w "S" pojawili się nowi, młodzi ludzie, oni byli najaktywniejsi, oni organizowali i brali na siebie ciężar prowadzenia walki. Chcieli potrafili przygotować i rozpocząć strajki. Brak im jeszcze wiary, że mogą sami, bez uznanych autorytetów doprowadzić do zwycięstwa końca. To właśnie to, tej nadziei jest chyba największą zdobyczą ostatnich strajków, strajków obejmujących także o-

REPRESJE

● 27.05.br Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie d. Poznania skazało Andrzeja Grzybowa - kiero na karę 33 tys. zł przywiny uznając go winnym rozruchania w dniu 26.05 ulotek sygnowanych przez PPS. Rozprawie przewodniczył J. Pałyska.

● 6.06 w Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie m. Poznania odbyły się dwie rozprawy przeciwko Piotrowi Suchomskiemu, obwinionemu o przechowywanie i kbl - portowanie ulotek i me-jowych oraz Marianowi Szymkowiakowi obwinionemu o przechowywanie i kolportowanie niezależnych wydawnictw. Oba obwinieni uznani zostali winnymi zarzucanych im czynów i skazani na 35 tys. i 38 tys. zł przywiny. Kolegium przewodniczył Tadeusz Wojciechowski.

● 26.05.br Służba Bezpieczeństwa zatrzymała 6 członków IFS w Poznaniu: Krystynę Stacho-wiak, Aleksandrę Bes-sert, Marianą Szynko-wiaka, Stefana Kalemb-którzy zostali zwolnieni po ok. 2 godz. oraz Andrzeja Grzybowskię i Mirosława Hanusza - zwolnionych po 24 godz.

● Sławomir Dutkiewicz skazany na 2 lata i 3 miesiące za odmowę służby wojskowej nadal prowadzi głodówkę, którą rozpoczął w momencie aresztowania 12.11.87 r. Prowadzi ją nieprzerwanie mimo sztucznego dokarmiania. Głód, że już przeszedł 200 dni.

● Dwa warszawskie instytucje - Centrum Pracy - słowej i Federacja - ogłosiła ufundowały

czy nie może zapomnieć, świadoma akonawickiego, któ-
kasało się najbardziej próżne i zdecydowane.

Fyt. Jakże rysują się perspektywy na najbliższe czas?

Opd. Przed nami jest kilkumiesięczny okres oczekiwań na wydarzenia, które muszą nastąpić, no i przygotowań do nich. Przesilenie jest nieuniknione. Z jednej strony budzone oczekiwania społeczeństwa, nie tylko ekono-
czne, z drugiej rząd, który nie potrafi zreformować gospodarki i którego nie stać na znaczne ograniczenia zakresu sprawowanej przez siebie władzy. Władze nie mają z sytuacji, w którą zabrużyły, wyjścia. Jeśli nie zdecydują się na elastyczną, ustępliwą wobec społecz-
nych dążeń politykę, wybuch niezadowolenia i gniewu - zmiecie je w niedalekiej przyszłości, rozwiązane si-
łowe, coś na kształt stanu wojennego, oczywiście inaczej nazwanego, jedynie opóźni ten proces, nie będzie jednak w stanie go zatrzymać. W przypadku liczącym się z realiami polityki rządu może on uniknąć otwartego buntu, nie zaspokoi jednak rosnących aspiracji społeczeństwa dążącego do niepodległości i racjonalnie zorganizowanej gospodarki i instytucji społeczno-politycznych. Zmiany nastąpią, niewiadomy jest jedynie czas i ich forma, ewolucyjna lub rewolucyjna. Sądzę, że do strajków lub innych form masowych wystąpień dojdzie w ciągu najbliższych miesięcy, najpóźniej w przyszłym roku, a w ciągu kilku lat społeczeństwo w walczy sobie spory zakres swobod.

Fyt. Co zamierza przedsięwziąć poznańska SW w najbliższych miesiącach?

Opd. Praygotować się do tych wydarzeń, a więc nie tylko wydawanie pism i gazetek, drukowanie i kolportowa-
nie ulotek i wszelkiej bibuły oraz różnego rodzaju akcje uliczne - także przygotowanie się do działań w warunkach trudniejszych, gdy wielu spośród nas trafi do więzienia, gdy ubecja zlikwiduje nam część drukarni i porwie sieć kolportażu. Działania do których się przygotowujemy to skuteczne wsparcie masowych wystąpień gdy do nich dojdzie, w miarę możliwości ich inspirowanie. Te przygotowania, to w dużej mierze mozolna, mało widoczna - nam widziana - praca organizacyjna. Czy się powiedzie - pokaza najbliższe lata.

Dziękuję

bestersinowe zapomogi
po 40 tys. zł miesięcz-
nie dla osób wyrzuce-
nych z pracy za akcje
strajkowe. Będą one wy-
płacane dwóm hutnikom,
którzy zostali repre-
syjnie zwolnieni z Hu-
ty Stalowa Wola. /.../

/za Informacje KIIIP
nr 30/

POZNAŃ - HCP

● Krzysztof Cnotalski
któremu bez podania
przyczyny wymówiono pra-
cę w HCP odwołał się
do Sądu Pracy. Ponie-
waż nie był zawiadomia-
ny o terminach rozpraw
i nie był na nich obec-
ny, dwukrotnie zosta-
ły one odroczone /o te-
minach nie zawiadomio-
no także adwokata J.K.
Cnotalskiego/. Kolejne
trzydzieście posiedzenie
Sądu Pracy odbędzie się
17.06. o godz. 8.30
Także i o nim nie poi-
formowano zainteresowa-
nego i jego adwokata.
K.Cnotalski jest wielo-
letnia pracownikiem Ce-
raelskiego i nigdy nie
było jakiegokolwiek za-
strzeżeń do wykonywa-
nej przez niego pracy.
Zwolniony został wyją-
cznie z powodu swoich
przekonań.

MIĘDZYRZECZ

● 1.06 br w Międzyrze-
czu Roman Błaszczak i
Jarosław Kubiak przyku-
li się tańcuchami do
stupa i przy stoliku u-
stawionym na głowie u-
stalił przez 30 min. re-
dowali ulotki i wyda-
nictwa niezależne. SW
próbował im przeska-
dzić, ale ze względu na
obecność ok 300 osób o-
graniczyć się do za-

brania stolika i częś-
ci "bibuły". Te rozda-
niu reszty wydawnictwa
odkluczeniu się od stu-
pa B.Błaszczak i J.Ku-
biak zostali zatrzyma-
ni przez SW na 20 godz.

komentarz

1. Doszło do kolejnego - prawdopodobnie nie ostatniego
- spotkania dwu polityków, na których skupia się wspana
społeczeństwa zainteresowanych obywateli światowej poli-
tyki. Gorbačov podejmuje Raerena na Krawlu. C szcze-
żółkach rozmów wiadomo niewiele, spotkanie zreszta zda-
je się nie temu służyć, by przynieść spazsane odu-
gnięcia w kwestiach rozbrojeniuowych czy nowego określe-
nia stref wpływów. Prawdopodobnie szefowie superpa -
carnku chcieli je odbyć przede wszystkim dlatego, by o-
siągnąć określone korzyści "osobiste". Gorbačov nadal
jest w sytuacji polityka dążącego do uratowania swej
władzy i reformowaniakoncepcji ograniczonych prze-
sian systemowych - i w tych celach chcieli to spotkanie
wyzyskać. Równem odchodzi, chcieli zatem strwalić swój
partret polityka zdolnego do działań wielostronnych, poli-
tyka, który stworzył model postępowania wobec ZSRB ;
postępowania nieustępliwego, twardego /z sięgnięciem do
restytucyjnej respedancie władznie/ loss i elastycznego ;
reagującego na sytuacje wewnętrzny ZSRB /całego kate-
lickiego bloku. Wła to polityka otrzymała i w dużej mie-
rze skuteczna.

Wobec w Paskwie - wspana w swych wystąpieniach pu -

blicznych konsekwentnie podejmował problem praw czło-
wieka, nie omieszkał też spotkać się z grupami odradza-
jącej się w ZSRR opozycji. Spotkanie to - na które
Kremł przystał i tym niejako publicznie uznał istnie-
nie opozycji - może w historii tejże stowióc punkt
zwrotny a przynajmniej uczulić opinię publiczną na Za-
chodzie nr jej głosy.

2. W ostatnich tygodniach zachodnia opinia publiczna s
równym zainteresowaniem spojrzęła na Polskę i Węgry,
gdzie doszło do istotnych zmian politycznych. Sier wła-
dzy przejęła młoda - jak na warunki wachodnioeuropejs-
kie - ekipa, kierowana przez premiera Karoly Grossa.
Skupia ona w tej chwili w swoich rękach funkcje szefa
partii i premiera, co może oznaczać, że nowa ekipa nie
jest jeszcze zbyt pewna swoich przewag w kierownictwie
partii. Gross, ongiś kierownik wydziału ideologicznego
na opinię elastycznego polityka, nie skorego do kiero-
wania się w swoim działaniu jakakolwiek dornatyką. Re-
prezentować on ma - zdaniem obserwatorów zachodnich -
nową generację komunistycznych polityków - prawatyków
którzy - uznając okoliczności geopolityczne - dają do
odideologizowania gospodarki, związania jej z mocnym ry-
nkiem zachodnim, dają do jej urynkowienia, zracjonalizo-
wania, unowocześnienia. Czy tak jest w rzeczywistości?
- czas pokaże, jak i to, czy w parze z próbą zmian gos-
podarczych pójdzie poszerzenie swobód obywatelskich.
Fakty są takie, że Węgry - po sukcesach ekonomicznych
w l. 70-tych - od kilku lat pogrążają się w coraz głę-
bszym kryzysie gospodarczo-społecznym a ich zadłużenie
sięga 19 mld dol., co - w przeliczeniu na głowę i mies-
zkańca - przeważa nawet długi FRG-u. Może się zatem o-
kazać, że zmiany nastąpią o kilka lat za późno.

3. Za kilka dni / 19.06 / tzw wybory do rad narodowych
Trudno o tym wydarzeniu pisać w poważnym stylu, jest to
jeszcze jedna impreza humorystyczna, która nie wywoła
większych społecznych emocji. Każda nie posiada na re-
alne ustępstwa, nie zgodziła się na wspólne skłanianie
kandydatów / ich listy przysięgi do konkretnych sanda-
tów ustaliły "wypróbowane" komisje pron-owskie / i tym
samym zderzadawki to przedsięwzięcie do poziomu próż-
nej zabawy. Nawet jednak i w ramach tego wyrażerowa-
nego widowiska widoczne są głęboko utajone niepokoje
władzy - otóż przy nawiązaniu kandydatów do "rad" / zwę-
wojewódzkiej / nie podaje się przynależności partyjnej
z obawy, by ci, którzy pójdą głosować, nie wykreśliłi
komunistów ze szczytu. To jeszcze jeden symptom do-
twierdzający diagnozę, że frustracja i strach władzy
stawać się będzie czynnikiem wzrastaającym konflikt poli-
tyczny w Polsce.

Grzegorz Daraki

UWOLNIĆ POLITYCZNYCH

Ian P. Carlsson
Przewodniczący Szwedzkiej Socja-
listycznej Partii Robotniczej

Polska Partia Socjalistyczna reaktywowana w listopa-
dzie 1987 r. podjęła wysiłki na rzecz przywrócenia w
Polsce ustroju demokracji parlamentarnej, reformacji gos-
podarczej i pluralizmu związkowego. Konsekwentna obro-
na grup społecznie upośledzonych i domaganie się prze-
strzeżenia przez władze komunistyczne podstawowych praw
obywatelskich i pracowniczych spowodowały, że PPS od-
nowienie wzmocnienia swej działalności jest najbardziej
prześladowaną ograniczają polityczną w Polsce. W ra-
mach tych represji, w ostatnich dniach robotniczych pro-
testów, 5 maja we wrocławskiej fabryce "Delm" zasta-

24.05 w Pile a w Pozna-
niu 26.05 roversuczoneo-
stały ulotki zawier-
ające sądenie natychm-
stowego uwolnienia u-
więzionych 5.05 dział-
czy PPS.

● We Wrocławiu Danuta Ja-
strzębowska i Piotr J-
konowicz na dachu jed-
nego z wrocławskich do-
mów rozpostarli pafome-
trowy transparent a zę
daniem uwolnienia: J. Fi-
nitora, Cz. Borowczyka, J.
Skiby i A. Saraty. Roz-
rzucili ok 1,5 tys. ulot-
tek. Zostali zatrzyma-
ni przez KGB na 48 godz.

● MOSKWA, 29.05 przed bi-
blioteką im. Lenina od-
była się demonstracja
Żydów, którym władze o-
dmawiają zezwolenia na
emigrację. Grupa ok. 40
osób domagała się od
przewodców USA i ZSRR
stworzenia świata wol-
nego od broni nuklear-
nej i zapewnienie każ-
demu człowiekowi prawa
do emigracji.

● Tego samego dnia Craia-
nie radzieccy organi-
zowali w Moskwie demon-
strację, aby zwrócić u-
wagę na sytuację w re-
gionie Górno Karaba-
chu. Do kilkuset zebra-
nych przeciwi? Galery
Petrosjan, który skry-
tykował J. Ligszowa -
członka Biura Polit. KC
KPZR, za nieprzychylnie
rozpatrzenie sprawy re-
gionu Górno Karabachu.

● 28.05. w Leningradzie
wielicja rozpedziła 2,5
tys. demonstrację, zor-
ganizowaną przez Gru-
powanie Związku emo-
kratycznego. W czasie
demonstracji domagano
się wprowadzenia w ZSRR
demokracji i plura-
lizmu. Wielicja zatrzymała
35 uczestników demon-
stracji.

14 brutalnie potrzymani czterej członkowie naszej partii: Józef Pinior, Czesław Borowczyk, Jolanta Skiba i Aleksandra Sarata, osadzeni w areszcie, a następnie oskarżeni fałszywie o przestępstwo kryminalne, co nie stanowi żadnego nowum w policyjnym arsenale metod walczących z opozycją demokratyczną.

W całym kraju trwają akcje protestacyjne na rzecz uwolnienia czterech polskich socjalistów.

Świmy nadzieję, że socjaliści zachodnioeuropejscy, a zwłaszcza szwedzi, poprą naszą wysiłki. Dlatego zwracamy się do Jana Irzwoźdźwicęgo z apelem o podjęcie interwencji na rzecz uwolnienia czterech działaczy PPS. Mierzmy, że wspólny wysiłek polskich i szwedzkich socjal-demokratów, których przychylność a zwłaszcza życzliwość tragicznie zmarłego Clofa Palme / wydawstwo PPS nosi jego imię/ dla polskiej opozycji jest powszechnie znana, doprowadzi do uwolnienia naszych kolegów z PPS.

Prezydium OKP PPS w Poznaniu: Marian Czymkowiak-przewodniczący, Aleksandra Ressayt-sekretarz, Pirosław Banusz-skarbnik, Andrzej Grzybowski, członek prezydium, Władysław Gornacki-pełnomocnik PPS na Piłę.

Poznań, 26.05.1988 r.

PORECZENIE DLA PINIORA

Biskup wrocławski - Dyczkowski udzielił poręczenia społecznego dla uwięzionych działaczy PPS. Do miesięcznego pobycia w areszcie, na wolność wyszły na początku czerwca: Jolanta Skiba i Aleksandra Sarata. Natomiast Józef Pinior i Czesław Borowczyk przebywają nadal w areszcie. Na dzień 27.06 br. wyznaczono ich proces.

PRZEMOC W NOWEJ HUCIE

Po ataku ZOMO na Hutę im. Lenina nocą 4/5 maja wystawiono 40 zwolnień pracownikom z objawami neurologicznymi i nerwicy reaktywnej, nie licząc zwolnień z racji obrażeń. Najciężej pobitym jest Jan RUDAWSKI /.../. Na uszkodzoną czaszkę. W tej sprawie prowadzone jest śledztwo z urzędu. Oto jego relacja spisana w szpitalu:

"Na nocnej zmianie było nas ok. 200. O godz. 2-giej wpadło na posterunek ok. 100 uzbrojonych w pałki, tarcze i pistolety gazowe milicjantów, krzyżąc "do roboty". Jako że moje stanowisko pracy znajduje się najbliższy wylotu z tunelu, rzucili się na mnie z pałkami. Pod wpływem razów upadłem, mimo to nie przestali mnie bić. Straciłem przytomność. Kiedy się ocknąłem odczuwałem ból na całym ciele. Pałowali mnie i kopali. Wszystkim kolegom kazano położyć się na beton i zakazano podnosić głowy. Chciałem pójść do kolegów, aby leżeć obok nich. Pozwolono mi się tam przeczołgać bez podnoszenia głowy. Po pewnym czasie kazano nam wstać i sformować kółeczko. Po kolei z listy odczytywano nazwiska, pytając, czy chcemy pracować, czy nie. Po wyjściu ZOMO dyspozyter i majster widząc, że dużo "dostałem" kazali wezwać pogotowie. Zostałem skuty w kajdanki i doprowadzony pod bramę, gdzie czekało pogotowie. Było nas 5 osób: dwie kobiety i trzech mężczyzn, których nie znam z nazwiska".

/Za Informacja KIIP nr 50/

● 31.05. zachodni dziennikarze poinformowali, że w stolicy Gruzji - Tbilisi - Stepanker - cie od sobajmniej tyrodnia trwają strajki, a stolicy Armenii - Erewaniu tysiące ludzkie demonstruje na rzecz przyłączenia tego rejonu do Armenii. Setki studentów przez pięć nocy z rzędu koczowało przed gmachem opery w Erewaniu.

● Prof. Rusakov z Instytutu Rolnego w Szwajcarii - Moskwa wezwał władze by opublikowały w ZSRR, przedwiośnie likwidację szerszoze ogłoszone na 20 Zjeździe partii w 56 r. Tekst tego przemówienia od dawna znany jest na Zachodzie a w ubiegłym roku we fragmentach został opublikowany na Węprzech.

● Obywca praw człowieka prof. A. Sacharow zapowiedział o zwolnienie więźniów politycznych przetrzymywanych w radzieckich więzieniach, szpitalach psychiatrycznych. Zapowiedział również aby w ustawodawstwie karnym przeprowadzić istotne zmiany a przede wszystkim znieść przepis o działalności antyrządząckiej.

● **PODZIĘKOWANIA:** Kres dziękuje Edwardowi za magnetofon; Ania-papież; Jan-bischy; Kolejjarz-0,8; A. Waldi-1,0; Jan-1,0; Mecenas-5,0; KK-10USD; na pomoc dla represjonowanych; TP4-15,0 dla strajkujących; ZZ-4,0; Jacek-2,0; Ela-20 dol;

Wyd. Arg. Inf. St. Oddz. I-ii
Nr zapamiętane: 10.06.88.